

UZASADNIENIE

T. N. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 17 lutego 2016 roku około godz. 23:55 w Ł. na ulicy (...) w odległości około 100 metrów od skrzyżowania z ulicą (...), kierując samochodem marki F. (...) o nr rej. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez to, że kierując samochodem nie mając do tego uprawnień, znajdował się w stanie nietrzeźwości, wyrażającym się wynikiem 1,18 ‰ we krwi, jadąc środkowym pasem ruchu, zachodniej jezdni ulicy (...) od strony ulicy (...) w kierunku ulicy (...), nie zachował szczególnej ostrożności, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego utracił panowanie nad pojazdem zjechał na prawą stronę, uderzył w słup ze znakami drogowymi, czym nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, w którym pasażer R. N. doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości ramiennej prawej, złamania kości łonowej lewej i kości krzyżowej lewej, złamania kości nosa, złamania wyrostka poprzecznego kręgu L5, które to obrażenia są inne niż określone w art. 156 k.k. i spowodowały rozstrój zdrowia i naruszyły czynności narządów ciała na czas powyżej dni siedmiu w rozumieniu art. 157 § 1 k.k.

tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.;

II. w dniu 17 lutego 2016 roku, około godziny 23:55 w Ł. na ulicy (...) w odległości około 100 metrów od skrzyżowania z ulicą (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez to, że prowadząc pojazd mechaniczny marki F. (...) o nr rej. (...), znajdował się w stanie nietrzeźwości, wyrażającym się zawartością alkoholu we krwi, wynik 1,18 ‰

tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 3 października 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt VI K 943/16, Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi:

1. uznał oskarżonego T. N. za winnego zarzucanego w pkt I czynu wypełniającego dyspozycję art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 37b k.k. w zw. z art. 34 § 1 i § 1a pkt. 1 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu kontrolowanej nieodpłatnej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie;
2. uznał oskarżonego T. N. za winnego zarzucanego w pkt II czynu wypełniającego dyspozycję art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 37b k.k. w zw. z art. 34 § 1 i § 1a pkt.1 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 1 roku ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu kontrolowanej nieodpłatnej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie;
3. na podstawie art. 85 § 1 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę łączną w wymiarze 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu kontrolowanej nieodpłatnej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie;
4. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 10 lat;
5. na podstawie art. 43a § 2 k.k. zobowiązał oskarżonego do zapłaty kwoty 5.000 złotych, tytułem świadczenia pieniężnego, na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
6. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. M. kwotę 885,60 złotych tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu wraz z podatkiem VAT;

7. zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa w całości.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł Prokurator Prokuratury Rejonowej Ł., zaskarżając wyrok na niekorzyść oskarżonego w zakresie rozstrzygnięcia o środkach karnych i kompensacyjnych.

Skarżący na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. zarzucił orzeczeniu obrazę prawa materialnego, tj.:

- art. 47 § 3 k.k. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nieorzeczenie wobec oskarżonego obligatoryjnej nawiązki na rzecz pokrzywdzonego R. N. w sytuacji, gdy oskarżony został skazany za czyn z art. 177 § 1 k.k. znajdując się w chwili jego popełnienia w stanie nietrzeźwości;
- art. 42 § 2 k.k. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie oraz art. 85 § 1 k.k., art. 90 § 2 k.k. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji nieorzeczenie środków karnych w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym za każde z przestępstw niezastosowania przepisów o karze łącznej.

W konkluzji apelacji skarżący na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. raz art. 440 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie wobec T. N.:

- za czyn I nawiązki w wysokości 10.000 złotych na rzecz pokrzywdzonego R. N. oraz zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 6 lat;

- za czyn II zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 lat

i wymierzenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym łącznie na okres 10 lat oraz utrzymanie wyroku w mocy w pozostałej części.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez oskarżyciela publicznego okazała się zasadna jedynie w pewnym zakresie, jednakże zainicjowana przez nią kontrola odwoławcza skutkowałą zmianą zaskarżonego orzeczenia w części z przyczyn, które Sąd uwzględnił z urzędu, dochodząc do wniosku, iż kwestionowany wyrok jest rażąco niesprawiedliwy w rozumieniu art. 440 k.p.k.

Wskazania wymaga, że w świetle unormowania zawartego w owym przepisie Sąd odwoławczy jest zobligowany do dokonania z urzędu kontroli orzeczenia także poza zakresem zaskarżenia i podniesionych zarzutów tak, aby wykluczyć możliwość utrzymania wyroku rażąco niesprawiedliwego w mocy w sytuacji nietrafności zarzutów sformułowanych w środku odwoławczym. Przepis art. 440 k.p.k., z uwagi na jego wyjątkowy charakter, może być zastosowanie wówczas tylko, gdy uchybienia jakich dopuścił się Sąd I instancji w procesie orzekania są rażące i miały realny wpływ na treść wyroku. Uchybienia te mogą dotyczyć każdej z podstaw wymienionych w art. 438 pkt 1-4 k.p.k., zaś rażąca niesprawiedliwość wydanego orzeczenia nie tylko musi mieć oczywisty charakter, ale i wyrażać się w odpowiednim ciężarze gatunkowym wady, którą dotknięty jest wyrok, godzącej chociażby w zasadę rzetelności procesu (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 października 2014 r., II KK 260/14; Legalis nr 1157426; z dnia 30 września 2014 r., II KK 247/14). Co istotne, Sąd nie jest w tym wypadku związany kierunkiem środka odwoławczego, jako że środek wniesiony na niekorzyść oskarżonego może spowodować orzeczenie także na jego korzyść, o czym stanowi art. 434 § 2 k.p.k.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwie doszło do naruszenia przepisów o charakterze materialnym, co skutkowało wydaniem rozstrzygnięcia wadliwego, niekorzystnego z punktu widzenia interesów oskarżonego.

Zaskarżone orzeczenie wydano w trybie konsensualnym przewidzianym w art. 387 § 2 k.p.k. Sąd Rejonowy przychylił się do wniosku oskarżonego T. N. o dobrowolne poddanie się karze, w całości akceptując zaproponowany jej wymiar. W takim układzie procesowym – zgodnie z treścią art. 447 § 5 k.p.k. – podstawą apelacji nie mogą być zarzuty określone w art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k., związane z treścią zawartego porozumienia, wobec czego podniesienie przez

skarżącego uchybień w oparciu o wymienione podstawy odwoławcze skutkować winno pozostawieniem apelacji bez rozpoznania jako niedopuszczalnej z mocy ustawy. Z tego też względu Sąd odwoławczy zastosował uregulowanie przewidziane w art. 440 k.p.k., dochodząc do wniosku, iż zaskarżony wyrok jest oczywiście nieprawidłowy, zaś błędy jakich dopuścił się Sąd meriti mają charakter istotny.

Przechodząc do meritum rozważań wskazać trzeba, że aktem oskarżenia zarzucono T. N. popełnienie dwóch przestępstw, wyczerpujących odpowiednio dyspozycje art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. oraz art. 178a § 1 k.k. Wiadomym jest, iż problematyka prawno-karnej oceny zachowania polegającego na prowadzeniu pojazdu w stanie nietrzeźwości i spowodowania następnie wypadku w komunikacji budzi doktrynalne spory, znajdujące przełożenie na praktykę orzeczniczą. Istnieją rozbieżności co do wzajemnej relacji powyższych przepisów, rzutujące na proces dokonywania właściwej subsumcji ustaleń pod konkretne normy ustawy karnej. Na tym tle rozróżnić można trzy zasadnicze koncepcje.

Według jednej z nich w analizowanej sytuacji nie mamy do czynienia z regułą konsumpcji, zaś sprawca dopuszcza się jednego czynu zabronionego, który należy zakwalifikować z przepisów art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zb. z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., ewentualnie z eliminacją art. 178a § 1 k.k. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 października 2014 r., II KK 178/14; Legalis nr 1073285).

Zgodnie z drugą koncepcją zachowanie sprawcy można potraktować jako dwa odrębne czyny zabronione w sposób, w jaki uczynił to oskarżyciel publiczny w przedmiotowej sprawie, przy czym musi to znaleźć uzasadnienie w okolicznościach danego przypadku (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2006 r., III KK 73/06; Legalis nr 128426). Zważyć należy, iż taka ocena będzie zasadna w sytuacji, gdy zostanie ustalone, że sprawca przed spowodowaniem wypadku przez odpowiednio długi okres czasu prowadził samochód w stanie nietrzeźwości, który to występki z racji cechującego go wysokiego stopnia społecznej szkodliwości uznać należy za odrębny czyn zabroniony, z tym, że dotyczy to innego, odrębnego czynu zabronionego popełnionego w innym miejscu i czasie niż wypadek drogowy.

Wreszcie też czyn sprawcy można zakwalifikować z art. 177 § 1 lub 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., traktując wcześniejsze prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości jako współukarany czyn uprzedni (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 r., V KK 91/08; Legalis nr 108158). Wypada przy tym nadmienić, iż taka redukcja ocen prawno-karnych może mieć zastosowanie w sytuacji, gdy przedmiotem analizy są co najmniej dwa czyny w znaczeniu historycznym, integralnie ze sobą powiązane, przy czym porównanie różnego stopnia społecznej szkodliwości tych czynów nakazuje przyjąć, że skazanie za czyn o wyraźnie wyższym stopniu społecznej szkodliwości czynu zbytecznym karanie za drugi z czynów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2002 r., I KZP 1/02; OSNKW 5-6/2002/35).

W realiach przedmiotowej sprawy wskazana wyżej problematyka nie ma w swej istocie znaczenia. Przedmiotem postawionych w sprawie oskarżonemu dwóch zarzutów był bowiem jeden, ten sam, czyn zabroniony w znaczeniu faktycznym, historycznym i prawnym. Oskarżyciel bowiem, zarzucając T. N. popełnienie dwóch odrębnych przestępstw, oparł owe zarzuty na jednym czynie – zdarzeniu historycznym i czasowo – miejscowym. W obu przypadkach jednakowo określił w ich opisie datę, godzinę i miejsce popełnienia inkryminowanych zachowań, z dokładnością co do minuty i miejsca drogi, co do metra, wskazując dzień 17 lutego 2016 roku, około godziny 23:55 i ulicę (...) w odległości około 100 metrów od skrzyżowania z ulicą (...) w Ł.. W taki też sposób kwestia ta została ujęta w zaskarżonym wyroku przez Sąd Rejonowy. Skoro tak, nie powinno budzić wątpliwości, iż wobec jedności czasu i miejsca popełnienia zarzucanych zachowań sprawcy w istocie stanowiło to jeden czyn, a przez to jedno przestępstwo. Zgodnie bowiem z regułą wyrażoną w art. 11 § 1 k.k., ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo. W sprawie nie wystąpiły zatem okoliczności, które uzasadniałyby przyjęcie realnego zbiegu przestępstw, jako że brak jest jakichkolwiek ustaleń pozwalających chociażby na stwierdzenie, jaki dystans, w jakim miejscu i czasie, pokonał oskarżony kierując pojazdem w stanie nietrzeźwości, zanim spowodował wypadek drogowy. Zarzucenie oskarżonemu dokonania dwóch przestępstw, a w konsekwencji przypisanie T. N. ich popełnienie, było niedopuszczalne, gdyż opierało się to na jednym czynie, którego oskarżony miał się dopuścić w tym samym miejscu i czasie, powodując w

stanie nietrzeźwości wypadek drogowy. Taki sposób procedowania obrazuje oczywistą nieprawidłowość postępowania w przedmiotowej sprawie i ewidentne pogwałcenie normy art. 11 § 1 k.k. Tym samym przyjęta przez Sąd meriti, w ślad za aktem oskarżenia, kwalifikacja prawna zachowania oskarżonego była ewidentnie nieprawidłowa i skutkowałą skazaniem T. N. za dwa odrębne przestępstwa, choć przedmiotem owych zarzutów był jeden, konkretny czyn zabroniony, popełniony przez oskarżonego w tym samym miejscu i czasie.

W tym stanie rzeczy nie ulega wątpliwości, iż zarzucone oskarżonemu przestępstwa, przypisane w wyroku w punktach 1 i 2, stanowią jeden czyn zabroniony, wyczerpujący dyspozycję art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. Jak wynika z akt sprawy, oskarżony w określonej dacie, godzinie i miejscu spowodował wypadek komunikacyjny, znajdując się jednocześnie w stanie nietrzeźwości, wyrażającym się wynikiem 1,18 ‰ alkoholu we krwi. Przyjęta w wyniku kontroli odwoławczej kwalifikacja prawna jego zachowania w pełni oddaje całą zawartość kryminalną czynu oskarżonego, w szczególności zważywszy na fakt, iż stan nietrzeźwości, w którym znajdował się sprawca w chwili spowodowania występkę stypizowanego w art. 177 § 1 k.k. został uwzględniony przez odwołanie się do przepisu art. 178 § 1 k.k., zaostrzającego odpowiedzialność karną w tego typu przypadkach. Skoro więc stan nietrzeźwości w chwili spowodowania wypadku drogowego jest niezbędnym znamieniem dla przypisania oskarżonemu odpowiedzialności z art. 178 § 1 k.k., to ta sama okoliczność warunkująca odpowiedzialność za wypadek drogowy, nie może być jednocześnie traktowana jako odrębne przestępstwo. Doprowadziło to bowiem do podwójnego skazania oskarżonego za ten sam czyn, co jest niedopuszczalne, stanowiąc daleko idące pogwałcenie zasad odpowiedzialności karnej. W tej sytuacji zaskarżony wyrok jest ewidentnie rażąco niesprawiedliwy, skoro doszło do skazania oskarżonego, i to nawet na bezwzględną karę pozbawienia wolności, za zachowania, co do których oskarżony poniósł odrębną odpowiedzialność karną. Jest zaś oczywistym, iż nie sposób zaakceptować dwukrotnej karalności za ten sam czyn zabroniony.

Przeprowadzenie powyższej analizy w oparciu o art. 437 § 1 i 2 k.p.k., art. 440 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k., skutkujące przyjęciem, iż oskarżony T. N. przypisanymi mu dwoma przestępstwami w rzeczywistości dopuścił się jednego czynu zabronionego i wyczerpał swoim zachowaniem dyspozycję art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., implikowało szereg zmian w zakresie zawartych w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięć, integralnie związanych z pierwotnym skazaniem.

Wobec uznania, że w sprawie nie występował realny zbieg przestępstw, rację bytu straciło orzeczenie w przedmiocie kary łącznej. Kary łączne orzeczone wobec oskarżonego w punkcie 3 wyroku zostały zatem na wstępie rozwiązane.

W to miejsce za przypisany oskarżonemu finalnie czyn Sąd odwoławczy na podstawie art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i art. 37b k.k. w zw. z art. 34 § 1 i 1a k.k. oraz art. 35 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie. Taki wymiar kary, stanowiący niejako powielenie rozstrzygnięcia pierwszoinstancyjnego w tym zakresie i znajdujący odniesienie do wniosku oskarżonego w przedmiocie dobrowolnego poddania się karze, w prawidłowy sposób odzwierciedla stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopień jego zawinienia. Orzekając w tej kwestii Sąd miał na uwadze, że czyn ten charakteryzował się wysokim stopniem społecznej szkodliwości. Oskarżony naruszył podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w sposób umyślny. Mając świadomość tego, że znajduje się w stanie nietrzeźwości, wyrażającym się – jak się okazało –wartością 1,18 ‰ alkoholu we krwi, zdecydował się na prowadzenie pojazdu mechanicznego, mając dodatkowo za pasażera członka rodziny, mimo iż nie zachodziła ku temu żadna wyraźna potrzeba. Oznacza to, że brak jest elementów z zakresu sfery motywacyjnej oskarżonego, które w jakimkolwiek stopniu usprawiedliwiłyby jego zachowanie, wobec czego jego motywację ocenić należało jako naganną. Oskarżony naruszając inną regułę bezpieczeństwa, w wyniku nie dostosowania prędkości do warunków panujących na drodze, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w słup ze znakami drogowymi, co ewidentnie świadczy o tym, jak realne zagrożenie dla bezpieczeństwa uczestników ruchu stwarzało jego zachowanie. W wyniku rzeczzonego zdarzenia nie tylko doszło do konkretnych szkód w mieniu, ale też poważnych obrażeń ciała w postaci szeregu złamań kości, których doznał towarzyszący mu R. N.. Okoliczności sprawy nakazywały zatem ocenić zachowanie oskarżonego wybitnie

negatywnie. T. N. miał możliwość zachowania się zgodnie z prawem, w to miejsce jednak świadomie zdecydował się na prowadzenie samochodu po wpływie alkoholu, w towarzystwie nietrzeźwego pasażera.

Na korzyść oskarżonego należało jednak poczytać jego uprzednią niekaralność, pojednanie z pokrzywdzonym, przyznanie się do winy połączone z wyrażoną skruchą za popełniony czyn oraz dobrowolne poddanie się karze, co nakazuje wnieść, iż wyciągnął on należyte wnioski z zaistniałego zdarzenia.

Uwzględniając powyższe Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, iż zastosowana kara mieszana określona w art. 37b k.k. stanowi prawidłową i sprawiedliwą reakcję na popełniony przez oskarżonego czyn i w takiej postaci winna należycie spełnić cele przed nią stawiane, zapewniając odpowiednie oddziaływanie na oskarżonego.

W dalszej kolejności uchyleniu podlegało zawarte w punkcie 5 wyroku rozstrzygnięcie o orzeczeniu świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Przepis art. 43a § 2 k.k. stanowi, że świadczenie pieniężne orzeka się obligatoryjnie w razie skazania za przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k., art. 179 k.k. lub art. 180 k.k. Ów warunek nie został w przedmiotowej sprawie spełniony wobec faktu, iż oskarżony przypisanymi mu zachowaniami dopuścił się jedynie przestępstwa wypadku komunikacyjnego z art. 177 § 1 k.k. z zw. z art. 178 § 1 k.k. Stąd też nie zachodziły podstawy prawne do orzeczenia tego środka karnego.

Uwzględniając natomiast w części wniosek zawarty w apelacji prokuratora Sąd odwoławczy w oparciu o art. 47 § 3 i 4 k.k. orzekł od oskarżonego T. N. na rzecz pokrzywdzonego R. N. nawiazkę w kwocie 5.000 złotych. Orzeczenie tej nawiazki w świetle przepisu art. 47 § 3 k.k. miało charakter obligatoryjny, a zatem pominięcie tego rozstrzygnięcia w zaskarżonym wyroku stanowiło ewidentny i rażący błąd Sądu a quo, który był obowiązany uzależnić uwzględnienie wniosku oskarżonego, niezależnie od wyrażonej zgody przez pokrzywdzonego na wydanie wyroku skazującego w proponowanej treści, od zmian, które były konieczne w świetle obowiązujących, obligatoryjnych przepisów. Zważyć przy tym należało, iż okoliczności przedmiotowej sprawy uzasadniały skorzystanie z dyspozycji art. 47 § 4 k.k., przewidującego wymierzenie nawiazki w niższej wysokości niż wskazana w § 3 kwota co najmniej 10.000 złotych. Nie ulega wątpliwości, iż wymierzona tytułem nawiazki kwota 10.000 złotych powodowałaby dla sprawcy uszczerbek dla niezbędnego utrzymania siebie w sytuacji, gdy z danych jakie podał oskarżony wynika, że nie posiada on dochodów, nie jest zatrudniony i pozostaje na utrzymaniu rodziców. Ponadto z akt sprawy płynie konkluzja, iż pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą oświadczając, że na obecną chwilę nie ma do niego żalu. Mając przy tym na uwadze, iż pokrzywdzonym była osoba, która wspólnie z T. N. spożywała alkohol, a następnie świadomie zdecydowała się towarzyszyć oskarżonemu podczas jazdy samochodem, uzasadnionym było zasądzenie tytułem nawiazki kwoty niższej, bowiem poniesione przez R. N. obrażenia były również wynikiem jego własnej rażącej lekkomyślności. Nadmienić wypada, że zasądzona kwota 5.000 złotych odpowiada swoją wysokością kwocie, którą zaakceptował oskarżony we wniosku o dobrowolne poddanie się karze tytułem świadczenia pieniężnego.

W pozostałej części zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy, albowiem Sąd Rejonowy nie dopuścił się tego rodzaju uchybień proceduralnych, które nakazywałyby jego uchylenie bądź zmianę z powołaniem się na podstawę określoną w art. 440 k.p.k., zaś w sprawie nie zachodzą okoliczności ujęte w art. 439 § 1 k.p.k. Orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym miało charakter obligatoryjny. Stosownie do treści art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k., ów zakaz orzeka się w granicach od 3 do 15 lat. Ustalony wyrokiem 10-letni okres obowiązywania zakazu znajduje pełne uzasadnienie w okolicznościach sprawy i podyktowane było wysokim stopniem zagrożenia, jakie swoim skrajnie nieodpowiedzialnym zachowaniem stworzył oskarżony dla bezpieczeństwa w komunikacji.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oskarżonego zwolniono od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, z powołaniem się na zasadę słuszności. Dostrzeżone w toku kontroli odwoławczej uchybienia, skutkujące koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku, były bowiem wynikiem błędów popełnionych przez Sąd pierwszej instancji, stąd też oskarżonego nie należało obarczać kosztami postępowania odwoławczego, które nie powstałyby, gdyby Sąd meriti ustrzegł się wskazanych nieprawidłowości.